Nr. 98

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 8 GRUDNIA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta ryska, *Zuschauer*, donosi z *Rygi*, d 30 listopada: „ Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomosć przybył do tuteyszégo zamku d. 28 t. m., po południu o godzinie 1széy, a przeszłey nocy udał się w dalszą podróż do *Petersburga*. Nayjasnieyszy Pan w czasie p bytu Swégo raczył łaskawie przyiąć bal, przez kupiectwo dany, także dnia wczoráyszego obiad w domu Szlachty, a wieczorem bal w domu To varzystwa Kazynowego. Cesarz Jegomosć nie zezwolił na uroczyste siebie przyjęcie. Wspaniała skromnosć, cecha prawdziwéy wielkości, w tem większey swietności ukazała się, gdy N. Pan w tymże dniu uyrzał spełnione błogie skutki zbawiennych swych usiłowań o szczęście *Europy*: doszła bowiem do N. Pana wiadomosć, że dnia 8 listopada pokoy powszechny przez umocowanych ku temu Ministrów podpisany został. Radośna ta nowina, obchodzona była w obecności Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomosci, przez uroczyste *Te Deum* w greko-rossyyskim koscie e katedralnym. Nie w okazałosci Panuiącego nad czterdziestą milionami ludzi, lecz w nadobney dobrotliwosci zesłanego nam od Boga Anioła Pokoju, ukazał się Wielki Monarcha ludowi swojemu, który Go wszędy z nayżywszą radością przyymował. Dnia 27 t. m. napełnione już były ulice tłumami radosnego ludu, który z zachwycaiącym zapałem święcił powrót Dawcy swojego szczęścia, przez składanie przed ołtarzem na rynku wzniesionym, dziękczynnych do Naywyższego modłow. Nowe dobrodzieystwa Monarsze, epokę tę oznaczyły: prócz wielu łask wyświadczonych dla pomyslności handlu i miasta, użyczono półtora miliona rubli ass. na lat 20 bez procentu, dla zubożałych, przez spalenie przedmieść, właścicieli domów; także 150,000 rubli ass. dla tuteyszego kupiectwa rossyyskiego, na wybudowanie domu kupieckiégo, na lat 10; procent zaś od tego kapitału tylko w pięciu ostatnich leciech opłacany będzie.

Nayjaśnieyszy Pan odjechał!... Nayżywsza wdzięcznosć, naywiernieysze przywiązanie obywateli miasta *Rygi*, towarzyszą wspaniałemu Dobroczyńcy.

Gazeta petersburská, *Pocztá Pólnocná*, zawiera z *Petersburga* pod 27 listopada: „ We środę, d. 24 t. m., w dzień imienin Wielkiey Xiężny, *Katarzyny*, i kawalerskiey uroczystości orderu ś. *Katarzyny*, zrana, w pałacu zimowym, było liczné zgromadzenie znakomitszych płci obojéy osób i Dám orderu, dla słuchania mszy ś. i złożenia powinszowania N. Cesarzowéy Jéymości i WW. Xiążętom. Wprzódy zaś o godzinie 10tey, znakomitsi urzędnicy dworu, woyskowi i cywilni; o godzinie zas 2giey z południa, Damy znakomitszé i ministrowie cudzoziemscy, w pałacu *aniczkowskim*, składali powinszowanie W. Xięznie Jeymości *Katarzynie*. Wieczorem u N. Cesarzowey Jeymości, w pałacu zimowym, dany był bal pokojowy.

We wtorek, d. 23, wieczorem, przybył tu Xiążę następca *Wirtemberski*.

W ciągu miesięcy sierpnia i września, przywieziono zza granicy do tuteyszego portu, na okrętach kupieckich, towarow cudzoziemskich na 1,138,187 rubli; wyszło ztąd za granicę, powiększey częsci do *Konstantynopola*, towarow rossyyskich na 2,878,766 rubli.

Dnia 27 października, w *Eupatoryi* (w *Tauryce*) tak wielki był mróz, jakiego nikt ze starych tu nie pamięta.

Piszą z *Wiatki* pod 6 listopada: „ Niektóre osoby ze stanu szlacheckiego i kupieckiego, za pozwoleniém mieyscowéy zwierzchnosci, otworzyły subskrypcyą, na wystawienie teatru, dochód z dawanych widowisk na rzecz ubogich przeznaczaiąc. Już d. 26 i 29 października grano na tym teatrze sztuki: *Nienawiść i Zal*, P. *Kotzebue*; a drugiego razu *Ruski Zolnierz i Płata takąż monetą*. Osobami graiącemi byli niektórzy z tuteyszych urzędników i kupców, żony ich i dzieci. Publicznosć tuteyszá, z tém większém ukontentowaniem przyymuje tén rodzay zabáw, że na wsparcie cierpiącéy ludzkości są przeznaczoné. Pieniądze ze składki i widowisk zebrané, złożone u JW. Gubernatora Cywilnego, ażeby podług własnéy uwagi podzielił na familie, cierpiące niedostatek w pierwszych potrzebach życia.

---

z Grodna dnia 4 grudnia.

W dniu 23 p m. miasto nasze miało szczęście oglądać Nayjaśnieyszego Monarchę swego, Cesarza Jegomości Wszech Rossyy, w przejezdzie z *Warszawy* do *Petersburga*. Przybył Nayjaśnieyszy Pan o godzinie 6tey z południa, i wsrzód ludu witającego oznakami nayczulszéy radości, przez ulice rzęsisto oświecone, na ktorych w rozmaitych domach jaśniały cyfry i napisy, wyrazające wielkie dzieła Bohatera, obdarzającego pokojem *Europę*, udał się do przygotowanego domu skarbowego na *Horodnicy*, gdzie przy ganku spotkany przez Sprawującego obowiązek Cywilnego Gubernatora, *Andrzeykowicza*, oraz Jenerał Majorów *Bercha* i *Markowa*, udał się do pokojów na spoczynek. Dnia następnego o godzinie siódmey rano, Nayjaśnieyszy Pan był na nabożeństwie w kaplicy Greckiéy, która w jednéy z sal pomienionego domu przygotowaną była; wychodząc z nabożeństwa rozkazać raczył, aby kaplica w tém mieyscu nadal pozostała. Po czém nastąpiła parada woyskowa, a po niéy prezentacya Urzędnikow Cywilnych, przez Sprawującego obowiązek Cywilnego Gubernatora, a przez Zastępcę Marszałka Gubernskiego, *Felixa Andrzeykowicza*, licznie zgromadzonych obywateli. Na prezentacyi Jego Cesarska Mość z wielą osobami łaskawie rozmawiać raczył: wkrótce potém wsrzód

okrzyków ludu wołającego z prawdziwém uniesieniem; *Niech żyje nasz Cesarz*, w dalszą do *Wilna* na *Merecz* puścił się drogę. Tegoż dnia na granicy Gubernii Grodzieńskiey w miasteczku *Rotnicy*, Szlachta przygotowała śniadanie, które Nayjaśnieyszy Pan łaskawie przyjąwszy, oświadczyć raczył Obywatelom i Deputowanemu od Szlachty Szambelanowi *Chreptowiczowi*, ukontentowanie za uprzeyme przyjęcie.

---

z Warszawy dnia 9 grudnia.

Nayjaśnieyszy Cesarz i Król, raczył udzielić następujące ozdoby Jenerałom i Officerom, woyska swojego Polskiego.

Order orła białego Polskiego.

Jenerałom: *Zajączkowi, Dąbrowskiemu*, *Sierakowskiemu* i *Wielhorskiemu*.

Ozdobę brylantową orderu Swiętey Anny pierwszey klassy.

Jenerałowi dywizyi Dowódzcy gwardyi Królewskiéy, Hrabiemu *Wincentemu Krasińskiemu*.

Order S. Stanisława pierwszéy klassy.

Jenerałom dywizyi: *Rożnieckiemu, Izydorowi Krasińskiemu*, *Hauke* i *Chłopickiemu*.

Order S. Włodzimierza 3ciey klassy.

Jenerałom brygady: *Rautenstrauchowi, Tolińskiemu, Kurnatowskiemu* i *Cichockiemu*.

Order S. Stanisława 2giey klassy.

Jenerałom brygady: *Sierawskiemu i Łubieńskiemu.*

Ozdobę brylantową orderu Swiętey Anny drugiey klassy.

Pułkownikom: *Zymirskiemu, Siemiątkowskiemu, Giełgudowi* i Podpułkownikowi *Trembickiemu*.

Order S. Anny 2giey klassy.

Pułkownikom: *Szymanowskiemu, Szeptyckiemu, Potockiemu (Antoniemu), Suchorzewskiemu i Zdzitowieckiemu.*

Order S. Włodzimierza 4tey klassy.

Podpułkownikom: *Szembekowi* i *Szwerynowi*.

Niemniey Monarcha raczył także udzielić Kapitanowi *Braun*, ze sztabu głównego, order świętego *Włodzimierza* 4tey klassy, i Sekretarzowi z biur wojennych *Gautier*, obudwom przywiązanym do Sekretaryatu Jego Cesarzowiczowskiey Mości W. Xięcia *Konstantego*.

Dnia 6go b. m. z powodu przypadającéy uroczystości, orderu damskiego świętey *Katarzyny*, odprawiło się nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum*; tego dnia dawał bal JW. Prezes Rządu, *Łańskoy* na którym znaydowało się liczne i świetne grono gości.

Dnia 7go b. m. o godzinie 2giéy z południa, woda na *Wiśle* nagle przybrawszy, zerwała w części most od strony *Warszawy*. Właśnie przed samém zerwaniem mostu, skończył przechód na tamtą stronę rzeki, oddział ułanów Rossyyskich. Spodziewać się należy, iż *Wisła* pod *Warszawą*, stanie niebawem, ile przy tak tęgich mrozach. Podług doniesień z *Płocka*, most postawiony tamże na *Wiśle* dla przechodu woyska, został także dnia 29go z. m. od przybraney wody, w części zerwany.

Na dniu 2 b. m. Panna Wizytatorka zgromadzenia Siostr Miłosierdzia, wraz z Panną przełożoną szpitala Dzieciątka Jezus, i Assystentką, miały szczęście pozyskać audyencyą u Nayjaśnieyszego Pana; przedstawione były przez JO. Xięcia Jmci *Konstantego Czartoryskiego*. Podany memoryał i w tym wyrażone prośby, nietylko nayłaskawiey Monarcha przyjął, ale i przychylić się do uskutecznienia onych obiecać raczył, a wypytując się o stan teraźnieyszy szpitala Dzieciątka Jezus, i potrzeby onegoż, opiekę swoję, i wsparcie przyrzec raczył. Wysłane siostry, wracając do swego Zgromadzenia, pocieszyły tak pewną nadzieją, całe Zgromadzenie i cierpiącą ludzkość, przynosząc im zapewnienie łaskawych Monarchy względów.

Nayłaskawszy nasz Monarcha ALEXANDER I. nieprzestając na troskliwem czuwaniu około ogólnego dobra ludów berłu swojemu podległych, z dobrotliwą chęcią skłania się jeszcze na prośby prywatnych obywateli, i uprzeymą łaskawością swoją ich uszczęśliwia. Dowód tego mieliśmy przed wyjazdem Monarchy z *Warszawy*: skłonił się trzymać do chrztu syna W. *Klemensa Zakrzewskiego* z *Poddębic*. Obrząd ten religiyny odbył się w przytomności wielu znakomitych osób, w zamieszkaniu WW. *Zakrzewskich*. Ze strony Nayjaśnieyszego Cesarza i Króla trzymał do chrztu JO. Xiążę *Konstantyn Czartoryski*, Jenerał Adjutant Jego Cesarsko-Krolewskiey Mości, z JW. *Zofiją Zamoyską*, Wojewodziną, siostrą swoją. Tak to szczodrobliwy i wspaniałomyślny Władzca, prócz cnot Monarchicznych, słodkością charakteru swego i uprzeymością, przywięzuje do siebie przychylność rządzonych.

Jeneralny Inspektor Mennicy.

Uwiadamia publiczność, iż w kraju Pruskim wydane zostało przez Ministra skarbu v. *Bülow*, dnia 25 listopada b. r. ostrzeżenie, względem fałszywych złotówek Pruskich pod rokiem 1813m, według wszelkiego podobieństwa robionych w *Londynie*, i z tamtąd do Prus na okrętach przesyłanych. Zwiazki handlowe z tym ostatnim krajem, obawiać się każą, ażeby pieniądze takowe nie miały łatwości przeyścia do Polski, dla wykupywania dobrych pieniędzy lub towarów, z tego powodu opisanie ich umieszcza się.

Fałszywe złotówki z popiersiem teraźnieyszego Monarchy Pruskiego, są z blaszek tombakowych, tak lekko posrzebrzanych, że jedna ich grzywna, tylko mniey więcéy za 1 złoty śrebra zawiera. Rozróżnić je można od dobrych:

1 Przez powierzchowność okazującą białość srebra większą prawie niż jest na dobrych złotówkach, pomimo którey jednak czerwonawy kolor tombaku przebija się na końcach okręgu blaszki, a szczególniey jednak na literach.
2 Przez brzęk, który mniey dzwięku wydaje.
3 Przez popiersie Monarchy, które niema takiego podobieństwa, ani innych rysów, jak na prawdziwych złotówkach.
4 Przez nieregularność liter, tak w ich kształcie, jako też w ustawieniu.
5 Przez nierowność wieńca dębowego na stronie odwrotnéy pieniędzy, gdyż część jego prawa węższa jest jak lewa,

Wzywa się wszystkie władze, tak skarbowe, jako i policyyne, do dawania baczności na kurs wyżéy opisanych pieniędzy, dla ochronienia kraju od szkody i ukarania tych, coby je wprowadzali.

w Warszawie dnia 7 grudnia 1815.

Bieńkowski.

z Siedlec dnia 5 grudnia.

W dniu 3cim b. m. departament Siedlecki doznał szczęśliwéy chwili oglądania w granicach swoich Nayłaskawszego z Monarchów Cesarza ALEXANDRA, Króla Polskiego. Uczucia wdzięczności i hołdu uszanowania dla Oyca oyczyzny, któréy los ustalić raczył, nie są do opisania, i moment ten drogi przybycia Nayjaśniéyszego Pana w departament Siedlecki, pod względem powszechnéy radości, którą mieli honor okazywać mieszkańcy całego kraju Polskiego, tém się różni, że inne departamenta witały swojego Króla, ożywione nadzieją dłuższego go oglądania, a departament Siedlecki żegnał opuszczającego granice Królestwa tego, które pod potężném Jego ramieniem w bycie politycznym exystuje, i którego wszyscy mieszkańcy iednakiemi uczuciami wdzięczności powodowani, w naydłuższym przeciągu czasu, niemogą mieć zbywającego momentu, od chęci przekonania Nayjaśnieyszego Monarchy, o nieporównaném uwielbieniu jego osoby, i przywiązaniu do Króla i oyczyzny. — W dniu powyżey oznaczonym, o godzinie w pół do osmey wieczorem, stanął Nayjaśnieyszy Pan w *Węgrowie* jako pierwszéy stacyi departamentu *Siedleckiego*, powitany wprzód na granicy od Prefekta, Jenerała brygady *Axamitowskiego* Kommendanta departamentu, mieyscowego Podprefekta, i licznie zgromadzonych obywateli — Oświeconą umyślnie przyrządzonemi kagańcami i pochodniami drogą, Monarcha z pośpiechem odbywał podróż, w czasie któréy od licznie zgromadzonego ludu wszędzie był witany radośnemi okrzyki: niech żyje Król. Na pierwszéy stacyi to jest w *Węgrowie*, przed miastem wystawioną była staraniem mieszkańców onegoż brama tryumfalna, która z powodu nastąpionego przejazdu, w wieczorney porze, dobrze będąc oświeconą, w otwartym mieyscu piękny sprawiała widok. — Stacya przeprzęgowa i pokoje dla Nayjaśnieyszego Pana przysposobione były w mieszkaniu Podprefekta, do którego wjezdna brama z długim murem, przyozdobiona transparentami, kosztem zaś Obywateli doskonale oswiecona, wielkością swoją zadziwiała, zwłaszcza, że przyległego farnego kościoła front, był podobnież illuminowany; co wszystko jednę stanowiąc ścianę, nader okazały czyniło widok. W samym dziedzińcu po iedney stronie z transparentami było oświecone Collegium Xięży Kommunistów, a po drugiey stronie długi mur, w pośrodku którego Xięża Kommuniści własnem staraniem przyozdobili drugą bramę; gdzie po obudwoch bokach na wzniesionych umyślnie wschodach, rozstawionemi zostali w porządku klass uczenie szkół wydziałowych. — Okna przygotowanego mieszkania dla Nayjaśnieyszego Monarchy, miały główny widok na ogrod, w którym na przeciwko tychże kosztem Obywateli, przez Radę powiatową, *Węgrowską*, wystawioną była wielka brama tryumfalna, kosztownie oświecona i napełniona pięknych przystosowań transparentami. — Lud starozakonnego wyznania pośpieszył podobnież z przyozdobieniem swoiéy ulicy, bramą tryumfalną w guście Gotyckim; całe zaś miasto było illuminowane a na różnych partykularnych domach, znaydowały się transparenta wyobrażające cyfry Monarchy — Wjazd Nayjaśnieyszego Pana w granicę departamentu Siedleckiego oznaymiony był przez wystrzały rozstawionych po drodze mozdzierzy, przybycie zaś do stacyi hukiem armat i odgłosem dzwonów.

Wszystkie główne przyozdobienia tey stacyi, nastąpiły za szczególném staraniem WW. *Bugno* Podprefekta i *Marchowskiego* Prezesa Rady powiatowéy Węgrowskiey, z których pierwszy w dniu oznaczonym na przybycie Nayjaśnieyszego Pana, dał bal dla licznie zgromadzonego Obywatelstwa oboyga płci. — Tegoż samego dnia Nayjaśnieyszy Pan, poprzedzony od Prefekta departamentu i Jenerała brygady Kommendanta w departamencie Siedleckim, przybył o godzinie dziewiątey wieczorem do stacyi *Sokołowa*, która podobnież jak pierwsza bramami tryumfalnemi doskonale oświeconemi, została przyozdobioną; niemniey urządzony nocleg, za staraniem WW. *Umierzyckiego* Podprefekta Powiatu Łosickiego i *Kobylińskiego* tamecznego dziedzica. — Nazajutrz o godzinie 9 rano, Nayjaśnieyszy Pan raczył łaskawie przyjąć od Prefekta i Jenerała Kommendanta departamentu, niemniey obecnych Obywateli, pożegnanie; a przy odjeździe za *Bug* do stacyi *Granne*, licznie zgromadzony lud przez głośne okrzyki: *Niech żyje Król!* wynurzał swoje zyczenia nayszczęśliwszéy podroży.

Z Krakowa dnia 3 grudnia.
(z Gazety Krakowskiey.)

Senat wolnego miasta *Krakowa* i obwodu rozpoczął w dniu 27 Listopada swoje posiedzenia, w składzie następującym:

Prezes JW. *Stanisław* Hr. *Wodzicki*, były Prefekt depar. Krakowskiego.

Senatorowie JJWW. 1) *Antoni Morbitzer*, były Prezes Rady municypalney; 2) *Woyciech Linowski*, były Radzca Prefektury; 3) *Felix Grodzicki*, były Radzca Pref.; 4) *Stanisław Zarzecki*, były Prezydent miasta *Krakowa*; 5) *Walenty Bartsch*, były Ławnik miasta *Krakowa*; 6) *Józef Michałowski*; 7) *Kaietan Florkiewicz*, Poseł na Seym, i Sędzia Pokoju; 8) X. *Antoni Bystrzonowski*, Kan. Katedr. Krakowski; 9) X. *Sebastyan* Hr. *Sierakowski*, Kustosz Koronny, Prob. Kat. Krakowski; 10) *Antoni Szaster*, Doktor medycyny; 11) *Dawid Oebschelwitz*, były Radzca depart. Krakowskiego; 12) *Felix Radwański*, Emeryt Szkoły Gł. Krakowskiey. Sekretarz Jeneralny, *Jacek Mierosżewski*.

Porządek zasiadania Senatorów zmienia się co miesiąc, tak, iż drugi zaymuje w drugim miesiącu pierwsze mieysce, i tak następnie.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 29 listopada.

Nayjaśnieysi Cesarstwo podług doniesień z *Wenecyi*, przebywają tam ciągle. — Dnia 10go b. m. Wielki Xiąże *Modeny* i bracia jego Arcy-Xiążęta *Ferdynand* i *Maxymilian* przybyli do *Wenecyi*, a dnia 11go wyjechał z tamtąd, z powrotem do Państw swoich, W. Xiąże Toskański. — Znany dowodzca rozboyników *Grassel*, w nocy z 19go na 20ty b. m. między *Horn* i *Hallabrunn*, został schwytany, i do *Wiednia*, pod mocną strażą zaprowadzony.

Wszystkie sprzęty Pani *Murat*, od czasu zabrania iéy papierów powtórnie ściśle przetrząsane były; jey bardzo znaczne i kosztowne srebra znaydują się w Cesarskim urzędzie stępla, które niemają jey bydź oddane jak tylko za opłatą wysokiey ceny stęplowéy (*Puncirung*). „Smierć mojego męża (miała powiedzieć) nie mogła na mnie i na méy rodzinie wielkiego wrażenia zrobić, gdyż los od półtora roku nieprzestawał nas prześladować.“ Upraszała Cesarskiéy kancellaryi Stanu, aby mogła posiadać zwłoki swego męża, ażeby ie przyzwoicie pochować; lecz odesłano ją z tém żądaniem do rządu Neapolitańskiego. Prosiła także o wolność udania się do *Pragi*, o czem Cesarzowi wprzód posłano doniesienie; domyslają się i życzą sobie powszechnie, aby ią wysłano do jakiéy twierdzy w Węgrzech, a przynaymniey do jéy krewnych do *Brünn*. Dnia 22 listopada aresztowano tu kilka osób, sły-

chać, iż wielu obecnych cudzoziemców, wiedziało o układach rodziny *Joachima Murat*. Główny Ajent, lekarz *Griffith*, odprowadzony został wczoray do Saskiéy granicy. Znaleziono przy nim wielki skarb w dyamentach, będący własnością Pani *Murat*, tudzież mnóstwo listów z podpisami do niéy, między któremi ma się znaydować kilka listów bardzo znakomitéy osoby w Anglii, która podczas panowania *Joachima Murat* w *Neapolu* bawiła. W listach tey ręki nie znayduje się właściwie nic politycznego, jednakże niektóre mieysca mają zawierać wiele wyjaśnień w zamiarach Pani *Murat*. O tém odkryciu i o wszystkich jego okolicznościach, zdano sprawę Cesarzowi. *Griffith*, bawił długi czas w *Neapolu*, przybył tu z Panią *Murat*, przed samém wybuchnieniem woyny i kupił sobie dom, który okazale urządził. Pod czas przybycia Pani *Murat* do *Hamburgo* miał z nią żywą rozmowę; bywał on często z Hrabiną *Zielińską* w *Hamburgu*. Hrabini ta jest wprawdzie wolna, lecz jednak zostaje pod ostrym dozorem policyi.

Kapitan Neapolitański, *Rezzigo*, który jako Królewski Neapolitański goniec przywiózł Cesarzowi wiadomość o straceniu *Joachima Murat*, znaydował się przy nim w ostatnich chwilach jego życia, i jako naoczny świadek śmierci tego męża, opowiedział, co następuje. Dnia 13go Października o godzinie w pół do jedenastéy zrana przeczytano mu wyrok śmierci; po spokoynem wysłuchaniu którego, pisał aż do w pół do trzeciéy listy do swey rodziny; potém prosił o nożyczki dla ustrzyżenia sobie włosów, które chciał posłać w liście swéy żonie, ale mu nożyczek niedano. Drugą jego prośbę, to jest, aby niektórym grenadyerom z dawnéy jego gwardyi będącym w *Pizzo*, wolno było spełnić wyrok jego śmierci, również mu odmówiono. O godzinie 6tey wieczorem zaprowadzono go do wielkiey sali w domu Kommendanta, czém bardzo zadziwiony został, widząc, iż go nie na mieysce publiczne prowadzą; jednakże całą przytomność zachowując, szedł do sali z twarzą przez złość ludu zeszpeconą i zranioną, lecz z czołem wypogodzoném. Przy drzwiach sali stało osmiu Sycyliyczyków z nabitą bronią, aby go, jak sam mniemać zdawał się, przy wchodzie do sali zastrzelili. *Murat*, postrzegłszy to, wszedł czemprędzey między nich, cofnał się potém cokolwiek, a odpiąwszy kamizelkę, zakommenderował: *Ognia!* Trafiony ośmią kulami, padł na ziemię; przed skonaniem życzył Królowi Neapolitańskiemu szczęśliwego panowania, i prosił o polecenie swéy rodziny Cesarzowi Austryackiemu. To jest wierne opowiedzenie śmierci Męża, który, jako Król, panował lat kilka, nad jedną z naypięknieyszych krain świata.

T u r c y a.

Ze Stambułu dnia 25 Października.

Dnia 19 b. m. nowy Pruski Poseł, Baron *Senft Pilsach*, kazał przy zwykłey ceremonij uwiadomić Portę o swém przybyciu, przy którey to sposobności do tychczas sprawuiący interesa, Pan *Brassowicz* podał swoie odwołanie Ministrowi *Reys-Effendi*. Nazajutrz przybył Francuzki gabinetowy, goniec przez *Bukarest*, z pismami urzędowemi do Pana *Deval*, polecaiącemi mu tymczasowe sprawowanie interesów przy tuteyszym Francuzkim Posle, a oraz odwołanie Pana *Ruffin* potwierdzaiącemi. Mniemaią, iż Porta będzie czekała przybycia Francuzkiego Posła Margrabiego *de la Riviere*, aby mogła weyść z Francyą w bezpośrednie układy. Pan *Ruffin* przeniosł się z domu Poselskiego do prywatnego mieszkania. Przed wchodem domu Poselskiego zawieszono herb Króla Francuzkiego.

Zaraza morowa panuje nietylko w niektórych okolicach stolicy (gdzie nawet wkradała się do pałacu Wielkiego Wezyra), ale się pokazała także w sąsiedzstwie *Bujukdere* w *Terapia* i między blisko leżącem woyskiem.

Gazeta ryská, *Zuchauer*, zawiera z *Konstantynopola* d. 25 października: „Podług doniesień ze *Smirny*, ciągle jeszcze Kapudan Basza z częścią flotty tureckiéy, w tamteyszym porcie na kotwicy stoi. Trzech tam osiadłych kupców, *Greków*, o tajemné związki i zbrodnicze porozumienie z hersztami mosrkich rozboyników na *Archy pelagu* przekonanych, bez dalszych uroczystości prawnych sciąć kazał. Trzy statki, do tychże rozboyników ciągle na tureckich wodach przebywaiących, należące, ośmieliły się d. 7 września, pod wysokością *Negropontu*, napaśdź na kapra Austryackiego, *il Conte Saurau*, Kapitana *Giurowich*, i chciały zabrać; ale odwagą i mężnym odporem Kapitana i nielicznéy osady, jeden z tych statków zatopiony został, dwa zaś drugié dobrze kierowanym ogniem działowym do ucieczki zmuszone zostały.

Nie potwierdza się pogłoska, rozszerzona przez jednego greko-rossyyskiego Kapitana okrętowego, że jakoby i na morzu *czarnem*, na wysokości morskiéy tak nazwanych wysp *wężowych*, ukazał się okręt rozboyniczy.

W ł o c h y.

Król Neapolitański, chociaż wzbraniał się dawać Oycu Swiętemu daniny białego konia, podarował mu jednak piękny cug ośmiu siwych koni. — We wszystkich kościołach Królestwa Neapolitańskiego, śpiewano *Te Deum*, z powodu szczęśliwego zniszczenia zamysłów *Joachima Murat*. — Pani *Stael* przebywa w *Genui*, i odkłada podróż swoję do *Rzymu*, z powodu obawy spotkania się na morzu z Barbaryyczykami. — Oyciec Swięty, pod pewnemi warunkami, ustąpi Anglikom portu w *Civita-Vecchia*. W *Neapolu*, *Palermie*, *Genui* i *Livornie*, wielkie im przyznano korzyści; słowem cały handel Włoski, jest w ich ręku. — Dnia 10go b. miesiąca, grano w *Medyolanie* nową operę: *l'Imboscatta* (*Zasadzka*), która z uniesieniem przyjętą została.

Na przełożenie wielu Biskupów, zezwolił *Ferdynand IV.* aby Biskupi weszli, aż do dalszych postanowień, w wykonywanie władzy duchowney, i wykraczaiących duchownych, karami kanonicznemi, i zamknięciem na kilka miesięcy, karać moceni byli, świeccy zaś, nierządnego życia, gdyby srodki koscielne nic niepomogły, maią bydź przez nich Władzom cywilnym, dla wykonania prawa, odsyłani. Zapobieżono wszelkim nadużyciom w kościele; a ubior duchownych, ma ulegać surowemu dozorowi. Biskupi maią donosić Arcy-Biskupom o duchownych nieobecnych w dyecezyach, aby ci wymierzali kary na przesiaduiących w stolicy, noszących się nieprzystoynie, i naganné prowadzących życie.

Do *Medyolanu* przybyła Xiężna *Smoleńska*, małżonka pámiętnego Wodza, Xięcia *Kutuzowa-Smoleńskiego*. W towarzystwie jey znayduie się córka Jenerała *Chytrowa*, Posła Rossyyskiego w *Florencyi*.

Król Neapolitański ofiarował *Maryi* Pannie, w *Monte-Leone*, dyamentowy naszyynik i drogą ozdobę orderową *Joachima Murat*.

DODATEK

NIEMCY.

Korrespondent hamburski zawiera z *Frankfortu* pod 25 listopada: Codziennie przybywają tu posłowie na séym związkowy: samo jednakże otworzenie séymu nie ma nastąpić przed nowym-rokiem.—„ Na seymie mają się także znaydować deputowani Izraelitów, P. *Jakobson* ma bydź na ich czele. — Piszą od *Menu* pod 26 listopada: Z krajow odstąpionych przez *Francyą*, dla królestwa niderlandzkiego przypada to wszystko, cokolwiek dawniey do departamentów *Sarry* i *Mozelli* należało. *Austrya* bierze kraje ustąpioné od departamentu *dolnego Renu* i *Landau*, które w zamianę dane będą za kraje austryackie, odstąpioné *Bawaryi*, która otrzymuje *Zweibrucken*, *Kaiserslautern*, *Speyer*, *Landau*, tylko jako miasto (twierdza należy do związku niemieckiego, z prawem utrzymywania osady przez *Bawaryą*), także niektóre cyrkuły. Bawarya oddaje 287,000 ludności, a bierze 469,608; Palatynat jeszcze mógłby się jey dostać, za wygaśnieniem prostey linii panującego W. Xiążęcia. *Dormstadt* odstępuje dla *Pruss* xięztwo westfalskie, dla Bawaryi 4 woytowstwa, dla *Hessen-Kasselu* jedno woytostwo. razem 185,000 ludności, za którą otrzymuje 201.704. między innemi miasta *Moguncyą* i *Worms* i Xięztwo *Isenburg*. — Xiążę *Wrede* d. 21 do *Monachium* przybył.

Z Akwisgranu dnia 20 listopada.

Wczoray z południa około 4 godziny przybył tu Xiążę *Blücher*, i z przyczyny swéy słabosci, wymówił się od przyjęcia wszelkich ceremonii powitania. Dziś w nocy przybył do Xięcia *Blücher*, goniec od Jenerała Hr *Gneisenau* z *Namur*. Francuzcy dowodzcy w twierdzach oswiadczyli, iż odebrali rozkazy z *Paryża* oddania twierdz woyskom Pruskim, i że do wykonania tych rozkazów są gotowymi. Skoro to doniesienie nadeszło, posłał Xiążę nowe rozkazy tyczące się pochodu woysk z Francyi powracać mających. W skutek tego pierwszy oddział przechodzić będzie od 4 grudnia około *Akwisgranu*, a szósty na końcu tegoż miesiąca. Głowna kwatera Xięcia została, przez rozkaz do woyska wydany, zniesioną. Xiążę ma się dziś lepiéy niz dawniey, tylko skaleczona prawa ręka iest ieszcze tak daleko osłabioną, iż ledwie nią ruszyć może, co mu przy częstém podpisywaniu rozkazów, niemało bolu sprawia. Xiążę *Blücher* wydał przy wyjezdzie swoim z Francyi następującą odezwę pozegnania, do walecznego woyska Pruskiego.

W głowney kwaterze Compiegne, dnia 31go Pazdziernika. —

„Nie mogę opuścić woyska powracającego do oyczyzny, bez pożegnania i podziękowania wam, waleczni żołnierze! Gdy N. Pan polecił mi powtornie dowództwo nad woyskiem, szedłem za tem zaszczytnem powołaniem z ufnoscią, w waszey kilkokrotnie dowiedzionéy walecznosci. Sprawdziliście tę ufnosć, żołnierze! i niezawiedliscie zaufania, które w was położył Król! oyczyzna i cała Europa. Pomniąc na Wasze wysokie przeznaczenie, umieliście dawno zdobytą chwałę utrzymać, kończąc tak trudną walkę w dniach kilku. Godni jesteście imion Prusaków, Niemców. Przyymiycie moje podziękowanie, towarzysze! za odwagę, za wytrwanie, i za walecznosć, któréy dowiedliscie, i którą zdobyliscie tak wspaniałe i wielkie korzyści. Wdzięczni wasi współobywatele przyymą was powracających na ich łono; a używając zasłużonéy spokoynosci, znaydzie was oyczyzna gotowymi do nowych czynów, skoro tylko zbroynéy waszéy ręki potrzebować będzie.

(podpisano) Xiążę *Blücher.*

FRANCYA

W gazecie berlińskiey czytamy z *Paryża* pod 23 listopada: „Traktat pokoju ostatecznie już jest zawarty, i zapewniają, że d. 25 t. m. obu Izbom udzielony będzie. — Dnia 20 t. m. Xiążę *Hardenberg* i Baron *Humboldt* mieli audyencyą pożegnania u Króla, a potém u Xiężnéy *Angouleme*. — Na rozkaz Króla wyznaczona będzie w każdym departamencie oddzielna kommissya, *Jury*, nazwana, do których należyć będzie organizowanie brygad żandarmeryi dla utrzymania bezpieczeństwa publicznego.

Dnia 12 t. m. w *Nismes* Protestanci wystawieni byli na nowe prześladowania i pokrzywdzenia. Dowódzca departamentu, Jenerał Hrabia *de La Garde*, który położyć chciał tamę naywściekliwszemu fanatyzmowi, w zaburzeniu tem śmiertelnie przez wystrzał pistoletowy raniony został. Smutny ten wypadek skłonił Xięcia *Angouleme*, iż się napowrót z *Tuluzy* do *Nismes* udał. Król, dowiedziawszy się o tém wydał rozrządzenie, w treści następnéy: „Art. 1.) Przy dozorze naszego pierwszego Prokuratora i Królewskiego Prokuratora ma się niezwłócznie postąpić wedle przepisów prawa ze sprawcą zabóystwa, dopełnionego na osobie Jenerała *Lagarde* tudzież ze sprawcámi i współwinowaycami, którzy należeli do buntu w *Nismes* d. 12 t. m. 2) Ma bydź wysłana do tego mieysca dostateczna liczba woysk, która utrzymywaną będzie na koszcie obywateli, póki zabóyca i jego spółwinowaycy nie będą stawieni przed sądem. 3) Z mieszkańców mają bydź rozbrojeni ci, którym nie służy, prawo, bydź członkami gwardyi narodowéy.

Dnia dzisieyszego wyjechali ztąd Xżę *Hardenberg* i P. *Humboldt*. Xżę *Metternich* miał tegoż dnia stolicę opuścić, i udać się do *Włoch*. Baron *Wessenberg* wyjeżdża do *Frankfortu*, a Lord *Castlereagh* do *Londynu*; dokąd już wprzódy Pana *Planta* wysłał. Xiążę *Wellington* nie mógł się dziś przeprowadzić do pałacu *Elisée-Bourbon*, dla słabości zdrowia.

Sprawa Marszałka Neja.

Dnia 20go, z rana o godzinie 9tey, zebrała się wielka liczba woysk na dziedzińcu, i w blizkości, pałacu *Luxembourg*, w którym Izba Parów posiedzenia swoje odbywa. Część tego woyska starano się w samym pałacu umieścić. Reszta obozowała w ogrodzie. Drzwi wszystkie przez cały dzień były pozamykane, weyścia i schody pałacowe strażami osadzone. Liczne patrole przebiegały przedmieście *St. Germain*. Wieczorem o godzinie 8 przeprowadzono Marszałka *Ney*, z dotychczasowego jego więzienia do przygotowanego w pałacu *Luxemburg*. Był on zupełnie spokoynéy myśli, i zdawał się pokładać zupełne bespieczeństwo w obrońcy swoim.

Posiedzenie dnia 21 listopada.

Posiedzenie to było otwarte: zaczęło się o godzinie 11téy. Ministrowie Sprawiedliwości, Marynarki i Spraw Wewnętrznych weszli do Izby. Parowie zajęli swe mieyscá, a Kanclerz rozpoczął sądy, przemawiając do zgromadzenia temi słowy: „*Marszałek* Ney, *o obrazę majestatu obwiniony, w téy chwili tu się ukaże. Ostrzegam słuchaczów, iż nie wolno im jest dawać znaków podobania; lub niepodobania; mają słuchać w głebokiém milczeniu obrony oskarżonego i wyznania świadków. Rozkazuję sile zbroynéy, aresztować natychmiast każdego, ktoby śmiał obrażać uszanowanie, jakie się prześwietnemu zgromadzeniu temu należy, albo ublizył winnych dla nieszczęścia względów. Niech wchodzą świadkowie.*" Weszło ich szesnastu do sali: za nimi wszedł Marszałek *Ney*, prowadzony przez czterech grenadyerów gwardyi; i zajął przygotowane dla siebie

mieysce między dwóma swojemi obrońcami, PP. *Berryer* i *Dupin*.

Kanclerz wzywał, po imieniu, każdego z Parów; nie byli obecnymi, bez przyczyny, PP. *de Vaubois*, *Julius de Polignac*, *de Brancas*, *de Broglio*, *de Walmy*, *Destutt de Tracy*. Oskarżony, będąc zapytanym, opowiedział swoje imie i stan. Potém przeczytano mu obadwa rozrządzenia Królewskie, na mocy których sądzić go ma Izba Parów, a na końcu akt oskarżenia, z którego się okazało: że Marszałek jest obwiniony: 1) Ze był w porozumieniu z *Bonapartym*, w celu ułatwienia jemu i zgrai jego weyścia na ziemię francuzką; poddania miast, twierdz, magazynów i zbrojowni, dostarczenia pieniędzy i ludzi, że dla większego przyśpieszenia jego postępu starał się zachwiać wierność oficerów i żołnierzy; 2) że stanął na czele zbroynych kup i woysk dla zdobywania na rzecz *Bonapartego* miast, i dla oparcia się siłe woyskowéy, przeciwko niemu wystawionéy; 3) że z częścią woyska swojego przeszedł do nieprzyjaciela; 4) Ze przez miane na publicznych mieyscach mowy, przez wydrukowanie i przybijanie pism, pobudzał mieszkańców, izby się jeden przeciwko drugiemu uzbrajał; 5) że towarzyszów swoich zachęcał, izby przeszli do nieprzyjaciela; a nakoniec 6) że popełnił zdradę przeciwko Królowi i Państwu, która do tego zmierzała, iżby rząd wywrócić, następstwo tronu odmienić, i woynę domową wzniecić.

Potem przemówił Kanclerz do Marszałka następującemi słowy: „*Wielkie jest podeyrzenie, które na WPana pada, ale w Izbie Parów nie masz się czego obawiać, z powodu smutnego podeyrzenia, któreby mu we zwyczaynym sądzie zniechęcenie jakie sprawić mogło. Owszem wszystkiego się WP. spodziewać powinieneś po pełnych chwały pamiątkach, które połączone są z imieniem jego; mów więc WP. bez naymnieyszéy obawy; a jeżeli masz co do oświadczenia, coby się sprzeciwiało prawnemu porządkowi Izby, wzywam go, iżbyś to oświadczył.*"

Stosownie do tego wezwania, oświadczył Marszałek, iż prosił obrońcy swego, azeby niektóre rzeczy w tey mierze przełożył Izbie; którey on uprasza o przychylne wysłuchanie. P. *Berryer* zaczął mowić. Usiłował dowieść, że Izba może tylko na mocy ustanowionego prawa, a nie przez samé tylko urządzenie królewskie, zaymować się sprawą Marszałka *Ney*.

Kommissarz Królewski, P. *Bellart*, powstał ze swoiego miesca, i mówił, iż wie o tém, że oskarżony, przez podawanie jednego po drugim zarzutów, względem prawnego porządku Izby, chce sprawę przeciągnąć; ale on oświadcza się przeciwko szkodliwéy powolności w postępowaniu sądowém, i prosi Izby, o rozkazanie Marszałkowi, aby wszystkie zarzuty swoje jednym razem podał, a to, iżby rzecz o tém za jednem postanowieniem rozstrzygnioną bydź mogła. Drugi obrońca Marszałka, P. *Dupin*, mówił przeciwko temu pośpiechowi, z wyrozumiałą zwięzłością i mocą.

Członkowie Izby Parów oddalili się potem na namowę; za ich powrótem oświadczył Prezydent, iż postanowiono, wysłuchać w tym punkcie Kommissarzy Królewskich; poczem Prokurator Królewski, w imieniu tychże Kommissarzy, nalegał o to, iżby bez dalszey odwłoki do sądzenia oskarżonego przystąpiono. Ze sprawa ta stała się sprawą całey *Francyi* i *Europy*. Ze prawo, o które się Marszałek *Ney* dopominał jest niepotrzebne, i służyłoby tylko do zatrzymania biegu sprawy. Ze Władza Królewska jest tak obszerną, iż Król Jmć może o tém stanowić, czyli organizacya Izby Parów jest dostateczną do składania sądu na Marszałka *Neya*: gdyż akt konstytucyyny nadaje Królowi moc, wydawać rozrządzenia, jakich dobro państwa wymaga.

Po uczynioney na wniesienie to odpowiedzi przez P. *Dupin*, oddalili się Członkowie Izby Parów na powtórną namowę. Za powrótem, oświadczył Prezydent: „Izba rozkazuje, że Marszałek *Ney* ma złożyć za jednym razem tak oświadczenia swoje względem prejudycyów, jako i wszelkie inne, jakie tylko mieć może. Izba odracza dla tey przyczyny posiedzenia swoje do przyszłego wtorku d. 25 t. m."

Przeciwko wyrokowi temu chciał P. *Berryer* uczynić zarzut, o krótkość terminu; ale mu Prezydent odpowiedział: „*Słyszałeś WP.*, *jakie jest postanowienie Izby.*" Marszałka *Ney* odprowadzono, a posiedzenie odwołane zostało.

W Korrespondencie hamburskim, prócz wiadomości, któreśmy z gazety berlińskiéy umieścili, czytamy jeszcze z *Paryżą* pod 21 listopada: Jenerałów *Boyer*, *Ormano*, *Colbert*, i kilku innych aresztowano. — „Znowu tu odkryto różné tajemne składy broni i amunicyi —" Jenerał *Sebestiani*, który w sprawie *Lavaletta* mógłby bydź zamieszanym, jak już wiadomo, do *Anglii* wyjechał.

Wpośród surowych środków, których Rząd jąć się został przymuszonym, należałoby jeszcze niektórych przed sąd powołać. Marszałek *Soult*, Xiąże *Dalmacyi*, który przez rozkaz królewski, pod dniem 24 lipca, położony jest w liczbie podeyrzanych o spisek, i pod okiém Policyi zostawać mających, wydał pisemko, w którém dowieść usiłuje, iż on do ułatwienia powrótu *Bonapartemu* zgoła się nie przyłożył; oficer i żołnierze, którzy przeciw *Bonapartemu* wysłani byli, nie chcieli strzelać do niego; jest to wypadek, którego żadna mądrość ludzka przewidziećby nie mogła; 11go maja został on na majora jeneralnego woysk wyniesiony, i pod *Waterloo* dowodził. Jestto skutek rozkazów, które on otrzymał; sercé jego zawsze oddychało uczuciami przychylnémi Królowi; żądá bydź wymazanym z listy 24go lipca, albo, bydź sądzonym; jego codzienném było godłem: „*czyń swoję powinność; niech tam będzie, co má bydź.*"

O marszałku *Neyu* różné się ciągle ukazują pisma. W tém, co pod jego imieniem, do posłów czterech wielkich mocárstw wyszło, utrzymuje, iż podług traktatów i konwencyi paryzkiey objęty on jest w liczbie tych osób, dla których przebaczenie dano, i które za swe polityczné mniemania prześladowanémi bydź nie powinny. Gdyby on nie polegał na słowie sprzymierzonych, mógłby łatwo do obcégo wynieść się kraju; gdzie na żadnéby się nie wystawił nieszczęście. Ale wiadomo, że pisemko to do posłów cudzoziemskich wstępu nie znalazło. Wiadomo takóż, że korpusy żołnierzy, do królewskiey strony przywiązanych, bardzo są przeciw *Neyowi* zawzięte, i głośno się ukarania jego dopraszają. Ukazał się tu już portret jego, tegoż malarza roboty, który niedawno wydał portret *Labedoyera*.

W 7mym i aż do 12go artykułu ostatecznego traktatu zawarowaná jest, dla mieszkańców odstąpionych krajów przez *Francyą*, wolność w przeciągu 6ciu lat, z majątkiem swoim do innego przenieść się kraju. Wydani bydź mają jeńcy i zakładnicy. Traktat paryzki 30 maja 1814, tudzież postanowienie Kongressu wiedeńskiego, z d. 9go lipca 1815, potwierdzają się w tém wszystkiém, w czém oné nie są przeciwné teraźnieyszému ostatecznému traktatowi. Wymiana i ratyfikacyá ostatecznego traktatu i wszystkich do niego załączonych konwencyy, które wszystkie razem jeden akt stanowić będą, w przeciągu dwóch miesięcy, albo, jeśli można, i prędzey, uskutecznioné bydź mają.

Przez udzielną konwencyą, obeymującą poszukiwania *Anglików*, postanowiono, iż oni mają otrzy-

mać zupełné wynagrodzenié za wszystkie szkody i straty dochodów, od roku 1793 poniesione, wynagrodzenié za skonfiskowané i sprzedané we *Francyi* dobra ruchome (do czego jednak nie należą okręty i iuné statki ze swémi ładunkami); powrócenie pożyczonych dla *Francyi* pieniędzy i hypotek tamże danych na dobra ziemskie, ktore skonfiskowané, albo sprzedané zostały. Na umorzenie trzech, wyżey pomienionych przedmiotów, potrzebny jest dochód roczny 3,500,000 franków; albo kapitał w inskrypcyach do wielkiey xięgi długu *Francyi* 80,000,000 wynoszący:

Poszukiwania dalszych wierzycieli na *Francyi* podzielone są na 3 klassy: jakoto: 1sza klassa: poszukiwania pienięzné drogą sądową, t. j. w sądach złożoné: jak np. wartość zaborów, i t. p. w zupełności zapłaconé bydź mają; 2ga klassa: w dawnieyszey kassie umorzenia złożone pieniądze zaręczné byłych francuzkich urzędników, zapłaconé będą 75 procentów w papierach długu ogólnego z korzyściami 22 marca. 3cia klassa. Wszystkie dawniey uznane poszukiwania, wypłaconé będą w tychże papierach, ale tylko 50 procent. Równymże sposobem wypłaconé będą pieniądze przez *Davousta* wydarte. Na potrzeby likwidacyi aż do dnia wypłaty przeznacza się 3 proc.

Hiszpański marszałek obozowy. *Don Juan Martin*, *Empecinado* zwany, podług gazet naszych do *Manjou* w *Arragonii* na wygnanie skazany został. — W *Dizonie* 13go aresztowano niewiastę, udającą się za Xiężnę *Burgundyi*. — Dzień urodzin *Neya*, jest właśnie dniem urodzin Króla. — Na posiedzeniu Izby deputowanych d. 17go żądał jeden z członków, ażeby nadzwyczayny podatek wojenny na tych tylko był rozłożony, którzy do powrotu przywłaszczycielowi pomagali i narzędziem tego byli. Kommissya, która do podania w tey rzeczy rapportu mianowaną była, oświadczyła, iż jakkolwiek żądanie to słusznem bydź może, jednakże dobro państwa, które niekiedy nad słuszność przekładać należy, skłoniło Kommissyą, do uznania jego za niemogące się teraz rozwiązywać, a Izba tę opiniją przyjęła. — Konwencye z mocarstwami cudzoziemskiemi wczora do Rady stanu wniesione zostały. — D. 13 w *Bordeaux* i okolicach straszliwa burza, wiele drzew z korzenia wyłamała, kominy powywracała, w porcie wielkie szkody w okrętach zrządziła, etc.

Paryż dnia 23 listopada: Mówią, że kontr-admirał *Linois* i jenerał *Boyer*, w opactwie teraz osadzeni, przed sądem stawieni bydź mają. — Jenerał *Rapp* od 8miu dni znayduje się w *Paryżu*, i mieszka w swoim pałacu. — Hiszpański jenerał, *Mina*, także się w *Paryżu* znayduje. — Część koni pociągowych dawnieyszego woyska *Loary*, wieśniakom tamecznych okolic rozdano. — *Gazette de France* pisze, że w zbrojowni wenackiey, pod czas obecności w mieście tém Cesarza, dwa razy pożar powstawał; który jednak rychło dał się ugasić. Gazety włoskie zgoła o tém nie namieniają. — P. *Schwartz*, sprawujący interessa bawarskie miał wczora wstępną audyencyą u Króla. — Xiężna *Harcourt* umarła tu, mając lat 81.

Paryż d. 24 listopada. Pani *Lavalette* u Króla i Xiężny *Angouleme* audyencyą miała, i o łaskę dla męża swego prosiła. Łzy, któremi zalana z audyencyi wychodziła, pokazywały, że prośba jéy względów nie zyskała. — Sprawa *Neya*, dla nie obecności wielu świadków, do 4go grudnia odłożoną została. *Ney*, o tey odwłoce usłyszawszy, bardzo spokoynym się pokazał. — Podczas rozruchów w *Nismes*, d. 12go, byli także w niebezpieczeństwie życia Jenerał *Brilche*, Hrabia *S. Marc*, i mer miasta. Za póymanié mordercy jenerała *Lagarde* 5,000 fr. nagrody ogłoszono. — Dziś rano o godzinie 6tey, pod mocną eskortą *Neya* z pałacu *Luxembourg*, do więzienia *Conciergerie* napowrót odprowadzono. — Policyá skonfiskowała tu fałszywe exemplarze traktatu pokoju.

Anglia.

W Korespondencie hamburskim czytamy z *Londynu*, pod 27 listopada, (drogą nadzwyczayną): Dzisiayszégo wieczora *Londyn* był oświecony, z okoliczności zawartego w *Paryżu* pokoju; pokoju, który nám nadgrodę szkód przeszłych, a bezpieczeństwo na przyszłość zapewnia. P. *Planta* w poniedziałek przywiózł z *Paryża* traktat pokoju; za jego przybyciem odprawiła się rada gabinetowá, a dnia 23go przez wystrzały działowe i nadzwyczayną gazetę dworską pokóy obwieszczony został. — Lord *Castlereagh* z małżonką swoią, wczora z *Paryża* do *Dover* przybył, i udał się na dwa dni do *Walmer-castle*, do Lorda *Liverpool*. Żądano, ażeby Lord dzisiay jescze wpośród illuminacyi tu przybył. — Przybył do *Londynu* Baron *Sturmer*, który w charakterze kommissarza austryackiego na wyspę s. *Heleny* pojedzie. — Woyska naszé, które do *Florencyi* iśdź miały, odebraiy teraz przeciwné rozkazy. — Xiążę *Klarencyi* odprawi podróż na wyspę *Wigth*. — Jenerał *Ochterlony*, który *Nipulezanów* zwyciężył, na baroneta wyniesiony został. — Fregata *Eurotas*, która jenerałów *Savary*, *Lallemand*, i innych na *Maltę* zawiozła, d. 19 października do *Gibraltaru* powróciła. — Ponieważ w roku teraznieyszym *Gibraltar* szczęśliwie od chorób zarazliwych zachowany został, przeto związki z sąsiedzkiemi okolicami *Hiszpanii* zupełnie są przywrócone. — Arcy Xiążęta Austryaccy w podróży swéy do *Liverpool* przybyli i do *Glasgow* ztamtąd wyjechali. — Rejencyi Lizbońskiey, od Xiążęcia Rejenta Portugalskiego z *Rio-Janeiro*, oświadczono nieukontentowanie za to, że tegoroczney wiosny odmówiła oddania woysk pod rozkazy Marszałka *Beresford*.

Z Batawij pod 1szym czerwca donoszą, co następuje: Przed kilką dniami na wyspie *Sambarow*, ku wschodowi położonéy, okropné zdarzyło się wybuchnienié wulkanu, które wiele nieszczęść zrządziło. *W Sababa* przez dwa dni od chmury pokrywającéy niebo, jak wśrzód nocy ciemne było. Morzé na 7 stop z brzegow wystąpiło; w okamgnieniu wiele okrętow z ludźmi zginęło. Zniszczenie jest niezmierné; wiele majętnych ludzi przez tę przygodę w ostatniéy pogrążyło się nędzy.

Wyspa *Gwadalupa* dopóty przez *Anglików* trzymaną będzie, aż póki żądané od *Anglij* pieniądze przez *Francyą* jéy wypłaconé nie zostaną, Kommissarzami, którzy we *Francyi* o żądaniach angielskich staranié mają, są PP. *Maccenzie*, dawniéyszy ajent dla opatrzenia jeńców, i *Baldwin*.

Londyn, d. 19go listopada: Na ostatnim pakebocie, *Thomas*, który z *Francyi* przybył, przyszły znaczne zapasy porcellany, pięknego mydła, perfum, które dla *Bonapartego* i orszaku jego z *Portsmouth* na ś. *Helenę* póydą. — Bryg *Philomela* już niedaleko ś. *Heleny* spotkał się z okrętem *Northumberland*. — Korweta angielska, *Ontario*, która 7go lipca powiozła traktat zawartego pokoju z *Algierczykami*, 10go października nie przybyła jescze do *Ameryki*; co daje powód; że ją już za zginioną mają.

Królestwo Niderlandów.

Z Hagi dnia 28 listopada. Wczora przez wystrzały działowe i wywieszenie bandér obwieszczono tu zawárcie powszechnego pokoju, który dnia 20 w *Paryżu* podpisano. Traktat składa się ze 12 artykułow, i jest podpisany przez *Richelieu*, *Metternicha*, *Hardenberga*, *Castlereagh*, *Razumowskiego*, *Capo d' Istria*, *Humboldta*, *Wellingtona* i *Wessenberga*. Artykuł dodatkowy zawiera obowiązek zupełnego zrzeczenia się handlu niewolnikami.

Eskadra naszá, która z *Flessyngi* do *Indyy Wschodnich* wypłynęła była, dla przeciwnych wiatrów, do tegoż powróciła portu.

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski P. Członek. K. C. — w *Drukarni XX. Piiarow.*

DONIESIENIE LITERACKIE

Prenumerata *na tłumaczenie z oryginału angielskiego na ięzyk rossyyski Historyi Greckiéy i Rzymskiéy, Doktora Goldsmitha.*

Témi czasy otrzymaliśmy tu drukowane uwiadomienie, o przedsięwziętym dzieł tych drukowaniu w *S. Petersburgu.* Nie ma potrzeby zalecać dzieł nie śmiertelney sławy pisarza. W *Anglii* saméy dość w krótkim czasie kilkanaście ich ukazało się wydań. Dość iest uwiadomić oświeconą Publiczność o nowém ich z Angielskiego oryginału, przekładzie, aby niewątpliwé tłumacz mógł otrzymać wsparcie, na przyśpieszenie wydania na jaw tak pożądaney i prawdziwie pożyteczney dla Literatury i oświecenia krajowego przysługi. *Historya Rzymska* zawarta iest we 2ch tomach; *Grecka* także we 2ch. Oba dzieła będą miały przydane tablice chronologiczne, i karty jeograficzne. Prenumerata na Historyą Grecką rubli assygnacyynych 10; na Rzymską również rubli 10. Jmiona JPP. Prenumeratorow na czele dzieł wydrukowane będą. Życzący sobie mieć takowe dzieła, zechcą przesłać pieniądze prenumeracyyne w ilości oznaczoney, do ich tłumacza, Kolleskiego Assesora *Alexego Grzegorzewicza Ogińskiego*; mieszkaiącego w *S. Petersburgu.*

Także w *S. Petersbargu*, od dnia 1go stycznia następuiącego 1816 roku, wychodzić zacznie nowe dzieło peryodyczne, w języku rossyyskim, pod tytułem: *Panteon Sławnych Rossyyskich Mężów.* Co miesiąc wyydą dwie xiążki, to iest: 1go i 15 każdego dnia miesiąca; każda xiążka naymniey ze 100 stronic składać się będzie. Do opisu każdego męża przydany będzie sztychowany iego wizerunek. Prenumerata w *Petersburgu* na mieyscu iest rubli 25, z przesyłaniem do różnych mieysc w państwie rubli 30. Pieniądze na prenumeratę przesyłać się mają *Do Expedycyi Gazet Pocztamtu S. Petersburskiego*, albo, prosto do Redaktora dzieła pod napisem: *W Sankt Petersburgu do wydawcy Panteonu Sławnych Rossyyskich Mężów.*

Uwiadomienie o dzienniku Wileńskim i pamiętniku Warszawskim.

Dziennik Wileński i pamiętnik Warszawski, wychodzić będą z równą regularnością w roku przyszłym 1816, jak w teraznieyszym. Pierwszego to jest *Dziennika* prenumerata mieyscowa wynosi złłch 24, a z pocztą w nayodleglejsze Państwa gubernie r. sr. 5; drugiego to jest pamiętnika Warszawskiego, prenumerata wynosi rubli srebr. 8. Tu w Wilnie przyymuje prenumeratę na oba pisma *Józef Zawadzki* Typograf Uniwersytetu, i expedycya gazetna przy lit. pocztamcie, na prowincyach zaś wszystkie pocztamty i expedycye pocztowe.

OGŁOSZENIA

1. Dekretami Remissyynemi Sądu Gł. 2go Departamentu Lit. Grodzieńskiey gubernii, po uznaniu taxy i Exdywizyi dóbr WW. Wincentego i Józefa braci Wygonowskich, jako to majętności Baranków w powiecie Brzeskim, tamże sched majętności Zyrowickiéy kamienicy i placów w mieście Brześciu, niemniey sched w Janopolu, Tomaszkach, i Niełoiowiczach z attynencyą w Kopczycach, naznaczony Sąd Taxatorsko Exdywizorski; który w komplecie z pięciu osób, mianowicie JW. Grzegorza Kułakowskiego Chorążego powiatowego Prużańskiego prezydującego, WW. Tadeusza Haciskiego Prezydenta Ziemskiego Nowogrodzkiego; Ignacego Jazwińskiego, Tomasza Bogatka Sędziego Grodz. Lidzkiego; i Kazimierza Józefa Stępkowskiego Sędziego Ziem. Prużańskiego Exdywizorów złożony, kontynuując czynność przez były komplet w roku 1814 dnia 1 Maja rozpoczętą, wyrokiem na dniu 4 9bra teraźnieyszego 1815 roku w majętności Barankach ogłoszonym, po załatwieniu Akcessoryinie przez strony wnoszonych żądań, i urządzeniu dóbr Konkursowych administracyi, komportacyą na wszystkich stronach przy Aktach Ziemskich Brzeskich na dzień 10 Xbra teraz. roku uznał; a dając czas do spełnienia oney jakoteż do ukończenia wymiaru i wyexpedyowania decydowanych Aktów, oraz usposobienia się stron odległe mieszkających Comt przeznaczył Rgtt. dalszych czynności do dnia 1 mca maja następnego 1816 roku odkład; i w tym terminie, lub za uchybieniem jego za czterotygodniowym obwieszczeniem, zjazd przyszły do Baranków udeterminowawszy, o zaszłych powyzszych czynnościach podanie awizacyi do gazety Kuryera Litewskiego dla publicznego ogłoszenia, i przesłanie onéy do Redakcyi Wileńskiéy niżéy podpisanemu obowiązek Regenta pełniącemu, tymże dekretem polecił. — Skutkiem czego nnieyszą Awizacyą dla trzykrotnego w Kuryerze Lit. wydrukowania do Redakcyi przesyłając podpisuję 1815 Nowembra 8 dnia.

Józef Dąbrowski, b. Ziem. Prużań. i Exd. Regent.

---

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski z mocy Dekretu Szlacheckiey Opieki przy Sądzie Spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatu exystuiący dnia 7 Julii 1815 roku nastałego, Taxę i Exdywizyą wieczystą folwarku Ostrówka w obwodzie Białostockim w Ptcie Sokolskim będącego, do Dziedzictwa s. p. Tomasza Nowodworskiego Skarbnika Inflantskiego Sukcessorów i W. Barbary z Karwowskich wprzód Nowodworskiey teraznieyszey Eysymontowey należącego, pomiędzy Kredytorów i Pretensorów onychże przeznaczaiącego w tymże folwarku Ostrowku dnia 19 Julii 1815 roku rozpoczęty, przez teraznieysze urzędowe Obwieszczenie trzykrotnie w publicznych Gazetach ogłosić się powinne, uwiadamia i wzywa wszystkich wierzycieli do folwarku Ostrówka pretensye ścielących i z iakiego bądźkolwiek względu stosować się mogących, aby na dniu 3cim Marca 1816 Ru iako powtórnym ziazdu terminie, przed niniejszym Sądem sami przez siebie lub prawnie umocowanych stawili się, i pretensye swoie udowodniali— W przeciwnym wydarzeniu każdego niestawsiącego pretensya upadowi podlegać będzie, i za ustałą na zawsze zapisaną i ogłoszoną zostanie— Datt w Ostrówku 1815 Ru Julii 20 dnia. Sędzia Sądu Cywilnego Białostockiego i Sokoll. Powiatow. Wincenty Szyrma Exdywizor. Assesor Sądu Cywilnego Białostockiego i Sokolskiego Powiatow Exdywizor Józef Moniuszko. Antoni Jhnatowicz były Assesor Sądu spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Pttu Exdiwizor.

---

1 Sąd Ziemski Powiatu Słonimskiego Dekretem sądu Głównego Litt: 2go Departamentu Gubernii Litt. Grodzieńskiey, do podzielenia Wsi Dubrowki między wierzycieli Dekretami Kollokacyynemi Komissyi Bankowey do schedy Teperowskiey rekognoskowanemi w dniu 25 Augusta roku idącego przybywszy do fundum teyże Wsi Dubrowki i Sądy swoie ufundowawszy, dla nie znaydowania się wielu stron, nie mogąc przystąpić do oczewistego zaskutecznienia Komportacyą tak na tych którzy do Aktów Kalkulacyi Exposse są obowiązani, iako i na tych którzy Dekretami Komissyi Bankowey maią udowodnić swe realizowane należności na dzień 13 Januaryi 1816 roku przeznaczył, i Persystencyą tychże Dowodów z wolną stronom Komunikacyą w Kancellaryi Ziemskiey Słonimskiey do dnia 13 Apryla zaleciwszy, Sądy swoie do dnia 10 Maja 1816 roku odłożył, i ażeby wszystkie strony do teyże Exdywizyi należące ze wszelką gotowością do zaskutecznienia oczewistego wyroku przystąpiły zalecił, i o takowym swoim postanowieniu dla akuratnego spełnienia przez niniejszą Awizacyą ogłasza. Działo się Ru 1815 dnia 26 Augusta w Dubrowce. Maurycy Strawiński Prezydent Ziemski Słonimski Exdywizor. Stefan Niezabitowski Sędzia Ziem: Słonimski Exdywizor. Tomasz Szukiewicz Sędzia Ziem: Słonimski Exdywizor.

---

1 Na skutek Dekretu Sądu Magistratu Miasta Wilna w sprawie Obywatelki wileńskiey Klary z Łosickich Wersockiey, i jey córki Anny Wersockiey, z JPanem Tadeuszem Wiennickim oraz dalszemi kredytorami zmarłego Kazimierza Łosickiego maystra professyi Zarębackiey oczewiście ferowanego, dnia 23 msca octobra idącego 1815 roku stronom ogłoszonego w celu wyprzedania przez publiczną licytacyą jatki mięsney w mieście Wilnie między jatkami chrześciańskiemi pod Nrm 6 sytuowaney, oraz słoniny na rzecz tychże kredytorow z komportowaney, naznaczają się trzy termina idą; pierwszy dnia 14 drugi dnia 15 i trzeci ostateczny dnia 16 teraznieyszego decembra; jakowa licytacya odbywać się będzie in fundo rzeczoney jatki w wyrażonych terminach w każdym popołudniu od godziny 2giey aż do zachodu słońca, w celu przeto wiadomości do kupli rzeczoney jatki i słoniny konkurenrow niniejsza wydaje się publikata. Dnia 5 msca xbra 1815 roku Jakóp Hahn Radny M. G. W.

DODATEK DRUGI

3. Wedle Ukazu JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc.

Roku 1815 miesiąca 9bra 26 dnia. — Na skutek rezolucyi Sądu Ziemskiego powiatu Wileńskiego pod dniem 29 Aprila roku 1814 zaszłéy przez gazetę Kuryera Lit. pod Numerami 35, 37, i 38, trzykrotnie ogłoszonéy — Urodz. X. Taulery Wołczacki Kanonik Infl. brat rodzony i Sukcessor zeszłego JW. JX. Walentego Wołczackiego Biskupa Tomaseńskiego Kawalera Orderu S. Stanisława, przy odwołaniu się do dekretu Suspensionis z stawającemi, a Contummacyynego z niestawającemi stronami Ziem. Wileń. w roku idącym miesiąca 9bra 11 dnia zapadłego, przez ninieyszy Edyktalny Pozew, wzywa przed Sąd Ziemski powiatu Wileńskiego dla rozpatrzenia z regestru taktowego dzieła fakcyi, oraz rozmyślnie i niesłychanie dopełnionéy fabrykacyi tranzaktu, tytuł testamentu Biskupa Wołczackiego noszącego, tych wszystkich, którzy w tymże sfabrykowanym titulo testamencie są pomieszczeni; jako to: Urodzonych Adama Sołtana, Michała Wołczackiego Sędziego Granicznego Oszmiańskiego i Jego dzieci, oraz Xdza Cypryana Wołczackiego, Andrzeja Łukaszewicza lub Jego sukcessorów, Hipolita i Wiktoryią Wołkow. Sędziów. granicznych Nowogrodzkich, Zienkowiczów z Wołczackiey rodzących się, Wikantowe Buczyńskę, Antoniego Popławskiego i Jégo Potomstwo, Symplicyana Popławskiego Prezydenta Ziemstwa Lidzkiego, Agatę Rymaszewską, Katarzynę Czarnicką, Walentego i Karola Moniuszków, Bogumiłę Moniuszkownę ad presens Trzemecką, Maryannę Moniuszkowę, Jana i Petronellą Karpowiczów, Fabiana i Rozalią z Wołczackich Szukiewiczów, Xięży Franciszkanów Wileńskich, XX Dominikanów Wileńskich S: Ducha, XX. Bernardynow Wileńskich, XX Karmelitow Ostrobramskich, i przy Kosciele wszystkich Swiętych mieszkających, po dekrecie Suspensionis, a zas Urodz. Jakóba i Samę Hofmanów, potomstwo Antoniego Wołczackiego, Jana, Wincentego i Michała Wołczackich, Tadeusza i Michała Popławskich, Cypryana Wołka z Wołczackiéy rodzącego się, i Siostry onego, Xiędza Koniuszewskiego, oraz sług JP. Zuka byłego Ekonoma, JP. Ostrowskiego, tudzież, Krzysztofa Szweda, Stanisława Kuchmistrza, Kazimierza Jurewicza lokaja, Kuczera Stanisława, furmana Barana, po dwu dekretach Contumacyinnych loco peragende Executionis — Przy takowem wezwaniu, do nayrychleyszego stawania przed Sądem Ziemskim Wileńskim osób powyżey wyrażonych. Urodz. X. Kanonik Wołczacki brat rodzony i jedyny sukcessor zeszłego ś. p. Biskupa Tomaseńskiego, Sądzi się bydź obowiązanym stósownie do rezolucyi Sądu Ziem. Wileń. Objaśnić po krótce wszystkich, przez ten Edyktalny Pozew przyzywających się, że zaraz po śmierci JW. JX. Biskupa Wołczackiego, w dobrach jego Suderwie w roku 1810 dnia 4go miesiąca decembra zdarzonéy, przed przybyciem jeszcze żałlgo X. Kanonika do tych Dóbr, czyniona była urzędówa inwentacyia, wszystkich po zeszłym Biskupie pozostałych papierów. i takowa inwentacya, żadnéy zeszłego Biskupa Testamentowéy dyspozycyi nie znalazła — Po niejakim czasie JPP. Moniuszkowie i Trzemeccy, Sukcessorowie zeszłego Adama Moniuszki, na usługach Biskupa zostaiącego, założywszy sobie coś pozyskać z zakłócenia spokoyności żału. X. Kanonika, pozwali go do Ziemstwa Wileńskiego, żądając komportacyi testamentu zeszłego Biskupa, i dowodząc supposita i przywidzenia, ze zeszły Biskup, nie mógł o nich iako o Sukcessorach sługi swego zapomnieć, a zatym że nie mógł umrzeć bez testamentowéy dyspozycyi. — Ten proces Urodzonych Moniuszków i Trzemeckich, przez wszystkie naytwardsze i nadzwyczayne stopnie przeprowadzony w Ziemstwie Wileńskim, skończył się jednak na tém, iż rzeczy niebyłey stworzyć nie było podobno, a zatym wszelkie marzenia względem wyszukania aktualnego testamentu, zeszłego Biskupa upaść musiały same przez się, i Dekret Ziemski Wileński w roku 1814 dnia 10 miesiąca marca oczewiście ferowany, od napaści w. tym względzie, tak zeszłego X. Kanonika, jako i inne do teyże Sprawy implikowane osoby uwolnił — Lecz w ciągu tego processu Urodzonych Moniuszkow i Trzemeckich odkrył się nowy objekt. który cechę oczewistéy fabrykacyi nosi na sobie, Urodz. Moniuszkowie i Trzemeccy in traktu sprawy swoiéy przeciwko żałlmu X. Kanonikowi, do Ziemstwa Wileńskiego wprowadzonéy, pozwali do tegoż Ziemstwa Urodz. Symplicyana Popławskiego Prezydenta Ziem. Lidz. dopominając się u niego o testament zeszłego Biskupa, który podług ich wiadomości miał się u tegoż Urodz. Popławskiego znaydowac — Po takowym zapozwie nie zostawało Załlmu X. Kanonikowi, jak tylko czekać wprowadzenia sprawy ze strony Moniuszków i Trzemeckich, przeciwko Popławskiemu, oraz złożenia przed Sądem mniemanego zeszłego Biskupa testamentu — Lecz gdy Urodzeni Moniuszkowie i Trzemeccy, ani Pozwu swego przeciwko Popławskiemu popierać, ani też Aktoratu znim łączyć niechcieli; naówczas Załlcy widział się bydź przymuszonym, dla odkrycia tych niepoiętych zabiegów Sprawie. pozwać Ur. Popławskiego, o niezwłoczną reprodukcyą mniemanego, przez Trzemeckich i Moniuszkow poszukiwanego testamentu, gdy takowa reprodukcyia przed Sądem Ziemskim Wileńskim uskutecznioną została, na ten czas Urodz. Trzemeccy i Moniuszkowie, odstręczeni oczewistemi dowodami fabrykacyi przez Urodz. Popławskiego, razem z tym mniemanym testamentem, złożonemi; tegoż titulo Testamentu, onego skutkow z dalszemi stronami w sprawę wchodzącemi sądownie zrzekli się, i z tego powodu na instancyią Załlgo Kanonika, takowy zfałszowany titulo testament, wespół z dowodami jawnéy fabrykacyi, i explikacyą Urodz. Popławskiego, przez wyrok Sądu Ziemskiego został zalokowany — Jakiemi zaś drogami tenże zfabrykowany tranzakt przyszedł do rąk Urodz. Popławskiego, tenże Urodzony Popławski, Prezydent Ziemski Lidzki, złożył w Sądźie Ziemskim Wileńskim następne objaśnienia. — 1mo Że w czasie ostatnich Seymików Lidzkich, Ur. Fabijan Szukiewicz pokazał mu ten szpargał, o którego fałszywości, gdy Urodz. Popławski, jako brat cioteczno rodzony zeszłego Biskupa, i znający jego rękę za pierwszym rzutem oka, natychmiast przekonał się: starał się tedy od Urodz. Fabijana Szukiewicza wydobyć ony, przez obawę ażeby wrzucony w Akta, i zatracony potym w oryginale, całey familii daremnie nie zakłócił. — 2do Że gdy wydobycie takowego szpargału z rąk Fabijana Szukiewicza, Ur. Popławski niewidział łatwém, był przymuszony wydać na imie żony jego dokument assekuracyinny na złt. 30,000. — 3tio: Ze takim sposobem wydobywszy ten szpargał, starał się zebrać autentyczne, o fabrykacyi tego szpargału, przekonywające dowody, które razem w Sądzie Ziemskim Wileńskim ulokowane zostały. — Gdy więc Sąd Ziamski Wileński przez rezolucyą swoją, na dniu 20tym Aprila postanowił, ażeby dla weyrzenia w ten szpargał, i w dowody fabrykacyi onego, wszyscy ci, którzy w tymże szpargale tytuł testamentu, zeszłego Biskupa Wołczackiego noszącym są pomieszczeni, przez Załlgo X. Kanonika, Pozwem Edyktalnym adcytowani zostali; przeto tenże Załlcy X. Kanonik Wołczacki, przy krótkim opisaniu powyższych okoliczności adcytując wszystkie powyżey przez szczegół wyrażone osoby — Żąda nakazanie warowania locumstandi niestawającym stronom przy Aktoracie z regestru Taktowego wyraźnego ze strony pozywających się i Sądowego oświadczenia, kto z nich przy wyrażonym z fałszowanym tranzakcie, tytuł testamentu zeszłego Biskupa noszącym obstawać będzie, ażeby wiedział przed kim ma bronić, prawem natury po rodzonym bracie spadłego na się majątku, tudzież na kim ma poszukiwać kary wydatków, za zakłócenie swéy spokoyności, za równo jak i na tych, którzy sprawcami takowego dzieła bydź się okażą, takowy Pozew przybity w oddzielney zgodnéy ninieyszey Kopii do drzwi Sądowych Subseliow Powiatu Wileńskiego.

Józef Plesksczewski, Woźny Ptu Wileń.

---

2 Nr. 445 Na skutek Dekretu Sądu Magistratu Miasta Wilna dnia pierwszego teraznieyszego msca decembra, po prozbie od Opieki nieletnich Karola i Elżbiety Mencellow, podaney dnia 1 teraznieyszego msca decembra wypadłego, będą się wyprzedawać przez publiczną licytacyą rozmaite artykuły po zmarłych rodzicach rzeczonych nieletnich Mencellow pozostałe, jakoto: w memblach, srybrze, bieliznie stołowey, cyna, mosiąc, miedź, pościel, naczynie browarne, pojazdy, garderoba, bydło, zboże i chmiel, oraz dalsze materyały, jakowa licytacya in fundo domu Mencellow w mieście Wilnie na ulicy Wileńskiey pod Numerem 787 sytuowanym dopiero w dzierżeniu JPana Umbchauma piwowara będącym, na dniu dziesiątym idącego msca decembra przez naznaczony urząd rozpoczętą zostanie, i ciągle każdego dnia po południu, aż do skonkludowania wyprzedaży pomienionych rzeczy kontynuowaną będzie, dla wiadomości przeto powszechney ninieysza wydaje się publikata. Dnia 1go msca decembra 1815 roku. Józef Klimaszewski Burmistrz M. W.

---

3 Sąd Exdywizorsko Taxatorski do majętności Rudna na dniu piętnastym nowembra zjechawszy, dla przygotowania się stron, Sądy swoje do dnia piątego decembra terazniejszego roku odroczył; o czém Kancellarya tegoż sądu interesowane Osoby przez ninieyszą awizacyą ma honor zawiadomić. JanSakowicz Regent Gran: Pttu Wileń: i Exdywizorski.

---

2. W sklepie rogowym, w kamienicy WW. Leniewiczów pod Nr. 69, są winogrony do przedania za cenę przyzwoitą.

2. Niżey piszący się wspólnie zdalszym swoim rodzeństwem czyni ę oświadczenie iż w roku 1808 Januaryi 27 dnia wybywając WW. JPanom Julianowi i Antoninie Dw orzeckim Rotm. majętnoście Dziedziczne Kople i S tefanów zwane z dalszemi attynencyami do onych nal eżnemi w powiecie Kowieńskim sytuowane, po odtrąceniu na wspomnionych Majętnościach ubezpiecz onych Antecessorskich kredytów pozostało jeszcze dla Rodzieństwa Wądołowskich góro 30,000 z procentami zaległemi kapitału od rzeczonych Dworzeckich ubezpieczono Ewikcyą na tychże samych Majętnościach, lecz gdy w tak długim przeciągu czasie, Załce rodzeństwo niezostało uspokojone przymuszonym zostaie czynić stopniem prawa, a razem ostrzedz przez trzykrwtną Awizacyą Kuryera Litewskiego powszechność, ażeby z wspomnionemi Dworzeckiemi nikt żadnych układów tyczącéy się kupli, Kopl i Stefanowa niedziałał, i pieniędzy niekredytował, gdyż one przed pierwszeństwem Aktorów Kassacie ulegną. Dat roku 1815 Mca Decembra 1 dnia.

Adam Wądołowski.

---

2 Oświadczenie Imieniem WJP. Antoniego Niemorszańskiego byłego Deputata wywodowego Gubernii Mińskiey w tym sposobie: poddani Oświadczającego się wieczyści we Wsi Zdanach do majętności Łoszycy w Mińskiey Gubernii i Powiecie Mińskim sytuowaney, przysłuchuiącey zdawna zasiedzieli Wincenty i Stefan Synowie Jaski Swiderscy, przedsięwziąwszy swawolną ucieczkę, czy znamowy ustronney, czy zwłasnego namysłu swojego, z pierwszego na drugi dzień mca 9bra teraznieyszego roku używszy nocney pory siedzibę swoją opuścili i z żonami dziećmi płci obojey, wszelkim dobytkiem i majątkiem niewiadomo, kędy precz wyszli, nie spodziewa się Oświadczaiący się Deltor, aby ktokolwiek wiele zbiegow, żadnego świadectwa i dowodu na piśmie (prócz chyba jakich świadectw sfabrykowanych) nie mających, pracowitych Wincentego Swiderskiego przymiotami: twarzy pociągłey nosa śrzedniego, oczu szarych, włosow na głowie rusych, brodę i wąsy goli, miny posępney, gada cieńko z chłopska po polsku, urody dwa arszyny i pięć wierszkow, wieku lat 33 — Zonę jego Prakseda, twarzy małey, okrągłey, rumianey, nosa małego, oczu czarnych, włosow na głowie rusych, gada cieńko i prędko, urody niskiey, wieku lat 27 — Córki ich, starszą Jewkę lat 6, młodsza Magdalena półroku mająca — i Stefana Swiderskiego brata rodzonego Wincentego przymiotami: twarzy pociągłey, blondyn, nosa śrzedniego ostrego, oczu błękitnych, włosow na głowie rusych, broda i wąsy goli, mówi prędko z chłopska po polsku, urody dwa arszyny i cztery wierszki, wieku lat 26 — Zonę jego Andosia, twarzy okrągłey, białey, nosa małego, oczu szarych, włosow na głowie światło rusych, gada cieńko, urody śrzedniey, cery bladawey, wieku lat 25 — Syna ich Pauluka nie starszego nad dwadzieście kilka tygodni — Siostra rodzona Wincentego i Stefana Swiderskich Lucyja przymiotami: twarzy małey, sucha, blondynka, nosa ostrego, oczu szarych, włosow na głowie ciemno rusych, mówi szepietliwie, urody śrzedniey, wieku lat 20 — Poddanych Łoszyckich Oświadczaiącego się nad zakaz prawa i Naywyższych Ukazow przyjąć i dozwolić przytułku ważył się — Gdyby jednak ktokolwiek nabrawszy śmiałości przestąpienia prawideł Prawem ustanowionych, zbiegłych Swiderskich poddanych Oświadczającego się, jakim bądź sposobem przyjąć, onych ukrywać i przytułku dopuścić miał, zamiar, że z każdym takowym Oświadczaiący się, o przyczynione szkody, opuszczenie dni roboczych, o strafy z woli prawa wypadające, o expensa prawne czynić w sądzie należnym będzie, oświadcza się i nayuroczyściey każdego manifestuje, a gdy dopiero Nay-wyższym Ukazem powszechny spisek ludności w krajach Rossyyskich nakazany, przeto gdzie się oni w skaski zapiszą, ażeby powodem tego zapisania prawa odzyskania aktor nietracił, nnieysze Oświadczenie w Protokule Urzędowym zapisawszy, dla uwiadomienia do Gazet Kuryera Litewskiego podać deklaruje — Roku 1815 mca 9bra 29 dnia. Antoni Niemorszański.

---

2 Wiadomość sporządzona przez Mińską Izbę Skarbową, o mających się wypuszczać przez nią z publiczney licytacyi, która się odbywać będzie w obecności JW. Mińskiego Gubernatora wojennego, w sześcioletnią arendowną dzierżawę, od dnia 12 kwietnia 1816 roku, majątkow skarbowych, w gubernii mińskiey położonych, do czego naznaczają się terminy, roku następuiącego, w miesiącu styczniu, pierwszy dnia 4go, drugi dnia 8go, a ostateczny dnia 12go.

Nazwiska majątkow i w jakim Powiecie są położone.	W nich: Podług rewizyi 1811 ru męskiey płci dusz.	Miasteczka	Wsi.	Folwarki.	Rocznego dochodu w srebrney monecie. Rubli	kop
w Pińskim.						
Bereżeckie - - -	17	—	1	—	132	9
Stachowskie - - -	60	—	1	1	406	50
Łoknickie - - -	145	—	2	1	354	94
Suszyckie - - -	—	—	—	—	49	50
Czerniachowskie - -	—	—	—	—	17	—
Wulwickie - - -	5	—	1	—	21	80
w Mozyrskim.						
Fastowickie - - -	60	—	1	1	180	30
Boryskowickie - - -	186	—	3	1	746	47¼
Bukackie - - - -	—	—	—	—	assyg 16	—
Turowo - - - -	3463	1	29	6	27779	34¼
w Wileyskim.						
Miadzielskie - - -	850	1	32	2	4634	47¼
Wileyskie - - -	653	—	16	2	2734	64¼
Bytkowskie - - -	—	—	—	—	68	—
Hubskie - - -	228	1	11	1	1616	69
w Borysowskim.						
Jakubowicze - - -	30	—	2	1	352	—
Białawiczy z folwarkiem Franopolem - - -	240	—	4	2	640	79
w Ihumeńskim.						
Lewnieszczewicze - -	—	—	1	—	38	25
Hrebienka - - -	253	—	3	1	1388	83
w Rzeczyckim.						
Szyckoje - - -	206	—	3	1	1068	25
Wioski odeszłe od miasta Rzeczycy Rudnia, Derażka, Rabusia, Uporyta i Ozierszczyzna	257	—	5	—	srebr. 1454	21
					assyg 1600	—
w Dziśnieńskim.						
Gabryłowskie - - -	66	—	5	1	715	31
Skakunowskie - - -	51	—	4	—	432	47½
Krasnowskie - - -	39	—	4	—	309	40
Borkowskie - - -	—	—	1	—	30	—
w Bobruyskim.						
Hrabnickie - - -	236	—	4	1	602	44
Starostwa Bobruyskiego majątek Broże - - -	987	—	33	2	4043	62¼
Łubonicze - - -	1088	1	12	2	5617	13½
Grajewszczyzna - - -	—	—	—	—	12	96
w Mińskim.						
Usadba Komarowska -	—	—	—	—	assyg 126	—
Sianożęcie Komarowskie -	—	—	—	—	assyg 61	—

JPP. życzący wziąć wyżey wyrażone majątki w arędę zechcą przybywać do Mińskiey Izby Skarbowey na terminy dla licytacyi naznaczone z dostatecznemi dla bezpiaczeństwa skarbu ewikcyami.

Sowietnik Leon Józefowicz
Sekretarz Bohdanowicz